№ 242 Łódź, Czwartek dn. 11 Września 1919 roku. Rok II.

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

CENY PRENUMERATY:
W Łodzi z odnoszeniem do domu miesięcznie mk. 5.50
Z przesyłką pocztową „ 6.40

Cena pojedyńczego numeru 25 fenigów.
Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedzielę i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie.
Redaktor przyjmuje od 6 do 7.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem mk. 3.— i w tekście nad telegramami—mk. 4.—. Reklamy po tekście (4 szp.) — mk. 2.25 Nekrologja (4 szpalt.) mk. 1.50. Zwyczajne ogłoszenia (6 szp.) — 1.—. Drobne ogłoszenia 15 fen. za wyraz
Każde ogłoszenie najmniej mk. 1.50.
Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej.

Teatr Polski
Cegielniana 63,
pod dyrekcją: Fr. Rychłowskiego.

W czwartek, dnia 11 września.
Fircyk w zalotach
Krotochwila stylowa w 3 akt Fr. Zabłockiego

Piątek, dn. 12 września
„PRUSACY"
Premjera! Sztuka w 3 akt, na tle dziejów 1918 r J. Borawskiego, Reżys. J. Leśniewski

W sobotę 13 września, o godz. 4 po południu po cenach najniższych
Zaczarowane Koło
Baśń dramatyczna w 5 akt. L. Rydla.

Walki na G. Śląsku trwają.

Bolszewja prosi Ententę o pokój.

Kołczak zwycięża i mobilizuje nowe wojska.

Niemcy wycofują wojska z Estonji.

Zaburzenia głodowe w Wrocławiu.

Telegramy.

Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa, 10 września (PAT).

Front litewsko-białoruski.

Walki na odcinku północnym trwają w dalszym ciągu. Oddziały nasze prowadzące wywiady na wschód i południe od Bobrujska **rozbiły w kilku miejscach większe siły nieprzyjacielskie biorąc 230 jeńców i 1 karabin maszynowy.**

Front Wołyński:

Spokój.

Wz. szefa sztabu generalneg
pułk. Haller.

Komunikat Poznański.

Poznan, 10 września, (PAT). — Dowództwo frontu wielkopolskiego donosi nam o wydarzeniach na froncie wielkopolskim w czasie od 31 sierpnia do 8-go września co następuje.

Front Północny:

Nieprzyjaciel w kilku miejscach znacznie wzmocnił obsadę frontu, mianowicie artylerją. Zaczepki patroli niemieckich zwłaszcza na odcinku kujawskim i czarnkowskim nie ustają. Dnia 7 września nieprzyjaciel ostrzeliwał z dział i miotaczy min przejścia przez Noteć pod Pianówka.

Front Zachodni:

W okolicy Międzychodu i Leszna patrole niemieckie prawie co noc podchodzą pod nasze pozycje, by bezpodstawną strzelaniną prowokować nasze oddziały do przekroczenia linji demarkacyjnej. Pozatem nieprzyjaciel od czasu do czasu obrzuca minami nasze pozycje, zwłaszcza pod Zaiumem.

Front Południowy:

Na tym froncie od początku sierpnia stosownie do zawartych miejscowych rozejmów panował zupełny spokój. Po wybuchu powstania na Śląsku nieprzyjaciel sprowadził posiłki na pogranicze Księstwa i próbował mianowicie na odcinku rawickim zawikłać w walkę nasze posterunki. Cierpliwość i karność naszych wojsk przestrzegające jak najściślej linji demarkacyjnej wystawiane były wobec tego na ciężką próbę.

Komunikat niemiecki.

Wrocław, 10 września (PAT). — Dowództwo 6-go korpusu armji ogłasza: Po kilkudniowym spokojnym zachowaniu się Polaków przyszło w dniu 7 b. m. po południu do nowych napadów. Silny oddział powstańców napadł na posterunek piechoty niemieckiej pod Gołkowicami. Po napadzie banda zniknęła za granicę.

Polakożerstwo w państwie Taryby wzmaga się

Warszawa, 8 września.

Wiadomości, jakie dochodzą z tej części Litwy, która podlega nominalnie władzy osławionej Taryby, rzucają ponure światło na położenie tego kraju.

Jest on w stanie zupełnej dezorganizacji. Od 2 miesięcy nie wypłaca się żołdu i płac urzędniczych. Zupełny brak sił fachowych hamuje wszelki rozwój, ciągłe konszachty i z Niemcami i Rosjanami wszelkich odcieni politycznych powodują zupełny zamęt.

Wyjścia z tej matni poszukuje Taryba, zgodnie z całą swoją tradycją w Berlinie. Raz po raz udają się wysłannicy rządu do Berlina, aby uzyskać tam pomoc pieniężną. Zabiegi te powodują z natury rzeczy coraz większą zależność rządu Taryby od sfer niemieckich.

Niemcy rządzą się w różnych częściach Litwy, jak u siebie w domu. W Kownie, które niby opuścili, coraz więcej obecnie Niemców w najrozmaitszym charakterze.

Coraz ściślejsze zespalanie się polityki rządu Taryby z intencjami niemieckimi wywołuje pognębienie tendencji antypolskiej rządu kowieńskiego. W ostatnich czasach polityka polakożercza władz kowieńskich przybrała wprost potworne rozmiary. Rozpoczęła się od manifestacji antypolskich, organizowanych w szeregu miejscowości.

Dnia 26 sierpnia przywieziono do Kowna 12 Polaków-obywateli, aresztowanych z Marjampolskiego. Pędzono ich piechotą, a w drodze tak znęcano się nad nimi, że twarzy wielu trudno było rozpoznać.

W całym kraju ukazały się w wielkich ilościach rozrzucane odezwy antypolskie o charakterze pogromowym. W nocy z 28 na 29 sierpnia w Kownie aresztowano niemal wszystkich Polaków, którzy zajmowali wybitniejsze stanowiska wojskowe i społeczne. Ogółem w ciągu nocy aresztowano około 100 osób, przyczem podczas rewizji i aresztowań zachowywano się z niesłychaną brutalnością. Członek prezydjum miasta p. Junowicz, został okropnie pobity kolbami.

Aresztowania nosiły charakter chaotyczny, nic nie znajdowano podejrzanego, lecz dokonywano aresztowań. W dniu 29 sierpnia opieczętowano redakcję jedynej gazety polskiej w Kownie „Ziemi Kowieńskiej, której redaktorów aresztowano nocy poprzedniej. Tegoż dnia ogłoszono w Kownie stan oblężenia i rozkazano zwrócić wszelką broń pod grozą kary śmierci. Wszystkie kulturalne placówki polskie, jak szkoła, gazeta, klub — rozgromiono. Następnych dni aresztowania trwały w dalszym ciągu. Charakterystycznem jest, że rewizji dokonano nawet u naczelnego wodza armji litewskiej, generała Żukowskiego, a pomocnika jego Wojtkunasa aresztowano wraz z całym gronem innych oficerów.

Społeczeństwo polskie, jako też i władze polskie zachowywały się dotychczas spokojnie wobec polityki Taryby, jakkolwiek nosiła charakter wybitnie antypolski. Obecnie już nie chodzi o ten, czy inny kierunek polityki litewskiej, lecz o grozę położenia całej ludności polskiej tej części Litwy, która znalazła się pod władzą Taryby.

Najnowsza faza polityki antypolskiej rządu kowieńskiego nosi znamię akcji eksterminacyjnej.

W rezultacie polityka ta może doprowadzić do bardzo poważnych zawikłań charakteru międzynarodowego, gdyż społeczeństwo polskie tak reszty Litwy, jak i całej Polski nie będzie mogło znosić obojętnie męczarni, zadawanych ich rodakom przez garstkę wysługujących się Niemcom i Rosji polityków kowieńskich.

Ile ludzi straciła ententa w wojnie.

Paryż, 10 września, (PAT). — Radjo pozn.

„Ekscelsior" podaje urzędowo stwierdzone straty wojenne ententy. Wedle tej statystyki Francja miała 1386000 zabitych przy 8 miljonach zmobilizowanych. Anglja 835000 zabitych przy 5700000 zmobilizowanych. Ameryka 51000 zabitych przy 3800000 zmobilizowanych. Włochy 969 tysięcy zabitych przy 5200000 zmobilizowanych. Belgja 38172 przy 380000 zmobilizowanych. Portugalja 8367 zabitych przy 200000 zmobilizowanych.

Straty angielskich i francuskich wojsk kolonialnych nie są ściśle oznaczone.

Powyższa statystyka nie zamieszcza strat rumuńskich i serbskich.

Podpisywanie traktatu pokojowego.

Paryż, 10 września, (PAT). — Radjo pozn.

Dziś o godzinie 10 nastąpi w Saint Germain uroczyste podpisanie traktatu pokojowego przedłożonego Austrji. Rząd węgierski powiadomił komitet pokojowy, że zamierza traktat podpisać z małymi zastrzerzeniami odnoszącymi się do postanowień o mniejszościach narodowych.

Jest bardzo prawdopodobnym, że Rumunja traktatu nie podpisze, gdyż rada najwyższa międzysojusznicza wypowiedziała się przeciw zastrzeżeniu Rumunji.

Kobiety — prawnikami.

Praga, 10 września, (PAT.) — Radjo pozn.

Dekret ministra oświaty zezwala wszystkim kobietom republiki czesko-słowackiej, które ukończyły wyższe zakłady naukowe do zapisywania się na wydział prawny uniwersytetu praskiego.

Ministrowie czescy wygrywali w karty państwowe pieniądze.

Praga, 10 września (PAT.) Minister kolejowy Stribrny podał się do dymisji która została przyjętą. Dymisja Stribrnego pozostaje w związku z wykrytą niedawno aferą karcianą, w którą dwaj ministrowie Stribrny i minister rolnictwa Praszek byli wplątani. Swego czasu urzędnik praskiej kasy oszczędnościowej Mestek zdefraudował ćwierć miljona koron i przegrał tę sumę do obydwóch ministrów.

Stan oblężenia w Estonji.

Wieden, 10 września (PAT) WBK donosi z Rewla: W całej Estonji ogłoszono stan oblężenia.

Zjazd przedstawicieli prasy chrześć.-narodowych.

Kraków, 10 września (PAT). Głos Narodu donosi że d. 9 b. m. odbył się w Krakowie Zjazd przedstawicieli prasy chrześcijańsko-narodowych na którym reprezentowanych było przeszło 20 pism.

Prasa francuska o rokowaniach Denikina z Petlurą.

Paryż, 10 września (PAT.) Havas. Omawiając depeszę związku z doniesieniem o rokowaniach między Denikinem a Petlurą „Echo de Paris" pisze Musimy zapisać jako szczęśliwą drużbę nowo powstający sojusz między armją ochotniczą Denikina i ukraińcami, którzy dotychczas udawali że nawzajem o sobie nie wiedzą. Gdyby polakom udało się zgrupować razem siły działające dotychczas odrębnie należałoby powitać gorąco usługę oddaną przez polaków w sprawie wspólnej.

Zaburzenia we Wrocławiu.

Wrocław, 10 września, (PAT). Radjo pozn. Dzienniki podają, że w poniedziałek przyszło do wielkich demonstracji i zaburzeń na tle żywnościowym. Tłum demolował i plądrował sklepy. Zewezwane wojsko rozproszyło tłum i zaprowadziło porządek.

Kołczak znowu zwycięża i mobilizuje nowe wojska.

Omsk, 10 września, (PAT). — Radjo pozn.

W całej Syberji został ogłoszony dekret mobilizacyjny. Mobilizacja dotyczy wszystkich mężczyzn od 18 do 43 roku życia.

Zdaje się również zauważyć wielki napływ ochotników, którzy chcą walczyć przeciw bolszewikom.

Generalny gubernator powierzył tworzenie nowych pułków ochotniczych generałowi Golicenowi byłemu adjutantowi generała Korniłowa. Kilka pułków ochotników wyruszyło już na front. Ochotnicze pułki muzułmańskie pod zielonym sztandarem prowadzą już walkę przeciw bolszewikom.

Wojska admirała Kołczaka wszczęły wielką ofenzywę w okolicy Saluloriweska i Kurgana. Wojska nasze odniosły cały szereg zwycięstw i wzięły do niewoli wielką ilość bolszewików, oraz zdobyły olbrzymi materjał wojenny.

Wieści z Bobrujska.

„Goniec Minski" dowiaduje się od osoby, niedawno przybyłej z Bobrujska, o następujących szczegółach:

Wszystkich aresztowanych w Minsku bolszewicy specjalnym pociągiem wywieźli do Bobrujska. Po przyjeździe na stację w Bobrujsku pociąg stał cały dzień i dopiero następnego dnia wydano jeńcom po ćwierć funta chleba i odprowadzono do fortecy. Obchodzenie się warty z aresztowanymi było bardzo ostre; karmiono podle, wydając dziennie ćwierć f. chleba oraz talerz zupy. Jeżeli przyjmiemy pod uwagę wilgoć, jaka jest w twierdzy Bobrujskiej, to można sobie przedstawić, w jakich warunkach znajdowali się zakładnicy Mińscy Skutkiem złego odżywiania tyfus plamisty bardzo się rozpowszechnił. Jeżeli więzień zachorował, to parę dni ubiegło, zanim przeniesiono chorego do szpitala. Obecnie leżą w szpitalu w Bobrujsku: doktór Janowski, p. Twardowska oraz pp. Płonski i St. Skibniewski.

Z Minskich zakładników rozstrzelano w Bobrujsku: pp. Dąbrowskich, Plewinskiego, Adama Szwarca i Aleksandra Szutowskiego. Resztę zakładników Minskich, dołączając do tego i zakładników bobrujskich, jeszcze 15 sierpnia wywieziono do Smoleńska, Moskwy, a nawet część podobno do Orla.

W Bobrujsku aresztowani zostali: pp. Jastrzembska, Bielski, Kiełczewska, Krek-Krekowa, cała rodzina Teodorowiczów, oprócz tego cały szereg mniej znanych osób.

O ekspedycję angielską w Rosji.

Haga, 10 września, (PAT). — Radjo pozn.

Dzienniki atakują Churchilla za niespełnienie przyrzeczeń jego dotyczących powrotu do ojczyzny wojsk angielskich z północnej Rosji jeszcze przed zimą.

Powyższe wojska nietylko nie wróciły, ale nowe oddziały wojsk angielskich wysłano do Archangielska.

„Daily Chronicle" i "Daily News" podają, że Churchill zamierza jeszcze przed powrotem wojsk do Anglji zdobyć przy ich pomocy Petersburg.

Sytuacja na Górnym i Cieszyńskim Śląsku.

Niemcy prascy przeciwko Czechom.

Praski dziennik niemiecki „Prager Tagblatt" zamieścił w numerze z dn. 27-8 artykuł p. t. „Der Kampf und Teschen", w którym przygotowuje ogół na Decyzję Rady Najwyższej co do Śląska Cieszyńskiego, niekorzystną dla Czechów. Państwo czeskie—pisze—dozna w ten sposób zawodu, na który z imperjalistycznego punktu widzenia należy zapatrywać się, jako na poważny cios.

Gdyby Kramarz nie potęgował był swych imperjalistycznych zakusów aż do niemożliwości, gdyby nie budził fałszywych nadziei, że koalicja wszystkie (!) życzenia spełni nie miałby spór o Śląsk Cieszynski tej ostrości, która groziła nawet konfliktem zbrojnym. Wyrok koalicji w tej sprawie musi być uszanowany pod każdym względem. O Śląsk Cieszynski krew się nie poleje—oświadcza „Prager Tagblatt"— a to jest najważniejsze.

Z powodu powyższego stanowiska praskich Niemców, wpada dziennik czeskich narodowych demokratów „Demokratie" w irytację pisząc (w numerze z dn. 27. 8): „Oto jak wpada nam na tyły w najkrytyczniejszej chwili organ tak zwanych „umiarkowanych Niemców".

Oczywistą tendencją powyższego artykułu jest pokazać, że Niemcy są najzupełniej niezainteresowani w sprawie Śląska Cieszynskiego i że patrzą na nasze pretensje do Śląska Cieszynskiego, jak na imperjalizm! „Prager Tagblatt" zapomina, że z mi Niemcy cieszyńscy wypowiedzieli się (?) za zachowaniem Śląska Cieszynskiego w republice czeskiej, chodzi mu tylko o osłabienie naszej pozycji na forum międzynarodowem.

Uff, że głos jego zostanie usłyszany za granicą, gdzie spełni swe zgubne dzieło: Oświadczenie to „Tagblattu" musimy sobie zapamiętać, aż się będzie mówić o lojalności Niemców w stosunku do republiki.

Nowe gwałty Grenzschutzu.

Dziedzice, 10 września Na kilku pracujących już kopalniach górnośląskich wybuchł strajk robotników, który przybrał od razu wielkie rozmiary.

Przeciwko strajkującym wystąpili żołnierze „Grenzschutzu" i spędzali siłą do pracy, a gdy to nie pomogło rozpoczęły się masowe aresztowania.

Znaczną liczbę strajkujących wywieziono z Katowic do Raciborza.

Głos rozsądku.

Sosnowiec, 10 września (PAT). W jednym z ostatnich numerów „Oberschlesischer Courier" wyraźnie oskarża niemców o sprowokowanie powstania polskiego na Górnym Śląsku. Dziennik ten nazywa Heersinga nieszczęściem niemców przyczem ostrzega niemców, aby nie zapominali, że na czas plebiscytu nie będą mieli żadnej ochrony wojskowej i że poseł Korfanty zostanie mianowany komisarzem ententy na czas plebiscytu. Co się będzie działo każdy może się domyśleć. Hakatyzm obecny jest zbrodnią. Niemiecka część ludności Górnego Śląska będzie musiała odpokutować za to wszystko, co zdziałali Niemcy na Górnym Śląsku.

Akt rozpaczy górników górnośląskich.

Berlin, 10 września „Berliner Tageblatt" donosi z Katowic, że rozpoczął się nowy ruch strajkowy w kopalniach, które podjęły prace.

Robotnicy strajkujący domagają się aby powstańcy górnośląscy mogli powrócić do swych domów i aby nie byli prześladowani.

Walki na G. Śląsku.

Sosnowiec, 10 września (PAT.) Dziś w nocy otrzymaliśmy wiadomość, że w miejscowości Szerokie w pow. pszczyńskim patrol kawalerji złożony z 4 żołnierzy niemieckich został zabity. W nocy na 6 bm powstańcy zaatakowali dwór w Radołkowicach i Goczałkowicach.

Czesi będą dyskutować sprawę Cieszyńskiego.

Praga, 10 września (PAT. Dzisiejsze wydanie „Prawa Lidu" podaje że środowe posiedzenie zgromadzenia narodowego będzie poświęcone wyłącznie sprawie Cieszynskiej. Prezydent ministrów odczyta deklarację w sprawie Cieszynskiej poczem odbędzie się dyskusja. Na czwartkowym posiedzeniu zgromadzenia narodowego prezydent ministrów zda sprawę z wewnętrznej sytuacji politycznej republiki czesko słowackiej.

Paderewski o położeniu Polski.

Paryż, 9 września, (PAT). „Petit Parisien" ogłasza długi wywiad z Paderewskim, w którym prezydent ministrów wskazuje na niezmiernie ciężkie próby, które Polska przechodzi i wskazuje na niebezpieczeństwo niemieckie, dalej istniejące dla jego kraju równie wielkie jak poprzednio, lecz rząd polski zachowuje ufność i wiarę w ducha sprawiedliwości Rady najwyższej. Mówiąc o kwestji Cieszyńskiej wskazał Paderewski na fakt podziwienia godny, że Strassburg będąc tylko w nieznacznej części francuskim zachował najgorętszy patrjotyzm francuski. Tak samo Śląsk wszystkim tradycjom polskim pozostał niewzruszenie wiernym. Ludność Śląska broni zasad naszych ideałów. Dla tych przyczyn upieramy się przy jego posiadaniu. Czesi żądają Śląska Cieszyńskiego ponieważ rzekomo potrzebują węgla, lecz niezbicie udowodniono, że Czechosłowacja rozporządza 86% produkcji węglowej byłej monarchji austrjackiej.

Biłgoraj dla rodzin powstańców śląskich.

Biłgoraj, 10 września. (PAT). Sejmik powiatowy w Biłgoraju uchwalił dnia 5-go września wyasygnować na pomoc rodzinom powstańczym na Górnym Śląsku 500 koron i wezwać ludność polską, urzędy, stowarzyszenia i księży do ofiar na ten sam cel.

Wysadzenie mostu przez powstańców.

Sosnowiec, 10 września (PAT.) Jak się dowiadujemy most kolejowy w okolicy Łuwania został przez powstańców wysadzony w powietrze.

ko to dzieje się z wiedzą niemieckiego niby socjalistycznego rządu, pod którego nosem w Berlinie ajenci rosyjskiej reakcji pracują otwarcie w swych biurach werbunkowych.

Jedno, co z tego zupełnie wyraźnie wynika, to to, że Niemcy na wszelki wypadek pracują na dwie ręce — i w rewolucji i w kontrrewolucji.

Zbrodnie spartakowców.

Berlin, 9 września. Dzienniki donoszą że policja tutejsza wpadła na trop potwornych zbrodni dokonywanych stale przez Spartakowców. Od pewnego czasu znajdowano stale w kanale, albo w rzece Sprewie ciała rozmaitych osób. Przypuszczano, że są to zamachy samobójcze. Trupów tych jednak było bardzo wiele i spotykały się tak często, że aczkolwiek nie nosiły śladów gwałtu, to jednak wzbudziły podejrzenia i wywołały dochodzenia.

Policja wykryła czarną listę, sporządzoną przez spartakowców za ich rządów. Znaczna liczba nazwisk osób utopionych znajdowała się na tej liście. Były to więc wyroki, systematycznie wykonywane przez zaciekłych fanatyków spartakizmu. Aresztowano szereg osób.

Nota niemiecka nie będzie przyjęta.

Zurych, 10 września (PAT). Radjo pos Z Paryża donoszą, że pod nieobecność bar. Lesnera doręczono odpowiedź radcy legacyjnemu Smithowi na ultimatum ententy w sprawie 61 paragrafu konstytucji niemieckiej. Rada najwyższa uznała, że nota niemiecka co do treści jak i formy jest niemożliwa do przyjęcia.

Helferich pociągnięty do odpowiedzialności.

Berlin, 10 września (PAT) Radjo pos. Prezydent Ebert wystosował do byłego sekretarza stanu Helfericha pismo treści następującej: Na pismo z dnia 5 września mam zaszczyt donieść, że gabinet postanowił w tych dniach wezwać ministra Erzbergera aby wdrożył postępowanie karne przeciw panu w ministerstwie sprawiedliwości.

Bolszewicy proszą o pokój.

NAUEN, 9 września, (P. A. T.) Radjo warsz. Rada robotnicza i żołnierska w Piotrogrodzie upoważniła komisarza ludowego do wszczęcia rokowań pokojowych z ententą na podstawie propozycji przez nią przedłożonych.

Ofenzywa przeciw bolszewikom.

Lyon, 10 września, (PAT). — Radjo warsz. Donoszą z Omska. Po dokonaniu odwrotu na całym froncie, który uskuteczniony został bez staczania walk wojska nasze rozpoczęły ponowną ofenzywę przeciw bolszewikom.

Zacięte walki toczono w obrębie Kurhania. Wojska nasze osiągnęły poważne sukcesy, wzięły jeńców i zdobyły materjały wojenne. Wojska czerwone walczą w odwrocie.

Wojska litewskie zdobyły Dźwińsk.

Nauen, 9 września, (PAT). — Radjo warsz. Jak donoszą z Helsingforsu wojska litewskie zdobyły Dźwińsk. Wiadomość ta nie jest jeszcze potwierdzona.

Sprawy Litwy

Ljon, 9 września, (PAT.) — Radjo warsz. Donoszą z Berna. Nota litewskiego biura prasowego donosi, że w obecności szeregu wybitnych osobistości litewskich i zagranicznych dr. Slimpos zwołał wielkie zebranie celem utworzenia komitetu narodowego. Specjalnej komisji polecono zająć się sprawą przystąpienia Litwy do ligi narodów i nawiązania stosunków z narodami, które już do ligi przystąpiły.

Dyktatura proletarjatu robi klapę

Lyon, 10 września, (PAT). — Radjo warsz. Donoszą z Lozanny. Nadzwyczajny kongres partji socjalistycznej kantonu Vaud wypowiedział się znaczną większością głosów przeciw przystąpieniu partji do 3 międzynarodówki. Powzięto ponadto uchwałę, w której partja oświadcza, że dążyć do ideału sprawiedliwości przez demokrację i wolność, odrzuca metodę dyktatury jako sprzeciwiającą się istocie socjalizmu.

W państwie bojaźni bożej.

Reakcyjne symptomy w Niemczech.

Jak donosi „Berl. Tageblatt" niezawiśli socjal-demokraci urządzają zgromadzenia protestujące przeciw przymusowemu wysiedlaniu przez rząd niezależnej berlińskiej rady wykonawczej. Demonstracje mają równocześnie na celu zwrócenie uwagi radykalnych mas robotniczych na wzmaganie się reakcji w Niemczech. Odezwa stronnictw stwierdza:

Kiedy „prawi" socjaliści w Wajmarze pod czarno-czerwono-złotym sztandarem kombinują „demokratyczny" ustrój, uznający na nowo system kapitalistyczny i popierający go, reakcyjni i monarchistyczni generałowie działają. Zapomocą rozbrajania i systematycznego prześladowania rewolucyjnie myślących robotników i uzbrajając równocześnie burżuazję i właścicieli wielkich majątków, wierni cesarstwu generałowie znowu uzyskali niebezpieczną siłę. Z dnia na dzień stają się bezczelniejsi, a groźba reakcji wzrasta.

Skutkiem klęski rządu rad węgierskich robotników i włościan, niemieccy junkrzy i monarchiści mniemają, iż nadeszła dla nich odpowiednia chwila. Na wschodzie zbiera się kontrrewolucyjna armja. W armji niemieckiej, stojącej w Kurlandji, gromadzą się wszystkie elementy dawnej kasty oficerskiej, planując uderzenie na rewolucję niemiecką. Wielkie oddziały tych wojsk w pełnem uzbrojeniu przeszły do antyrewolucyjnej armji k. Lievena i hr. Kellera, dążących do wskrzeszenia caryzmu. Co więcej, wojska niemieckie stanowią dziś jądro tych armji reakcyjnych. Jest to hańbą Niemiec! A wszystko to dzieje się z wiedzą niemieckiego...

Usuwanie cudzoziemców na Słowaczyźnie.

Warszawa, 10 września (PAT.) Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: W sprawie rozporządzenia wydanego przez ministra Skrobara o wydalaniu ze Słowaczyzny cudzoziemców nie będących obywatelami państwa węgierskiego, które godziło też w ludność polską, mianowicie na Spiszu i Orawie, nie posiadającej w znacznej ilości przynależności do państwa węgierskiego, poselstwo w Pradze interwenjowało w ministerstwie spraw zagranicznych republiki czesko-słowackiej.

Na skutek tej interwencji czeskie ministerstwo spraw zagranicznych oświadczyło, iż usuwanie cudzoziemców na Słowaczyźnie dotyczy tylko uchodźców wojennych przybyłych z Galicji i Bukowiny, a więc oficerów węgierskich i austrjackich, robotników bez pracy wogóle osób, których pobyt na Słowaczyznie byłby szkodliwy dla interesów państwa. Rząd czeski starać się będzie o złagodzenie powyższego rozporządzenia w stosunku do polaków.

Dla umocnienia niemczyzny.

Gdańsk, 10 września (PAT). „Danziger Neuste Nachrichten" donoszą, że konsystorz ewangelicki w Królewcu wydał do duchowieństwa ewangelickiego Prus Wschodnich okólnik, w którym wzywa do przeciwdziałania emigracji niemców z prowincji przyznanych Polsce lub podlegających plebiscytowi.

Konsystorz zwraca przedewszystkiem uwagę na nędzę panującą wśród rych, którzy już wyemigrowali do zachodnich Niemiec i napomina rodaków aby pozostali na wschodzie dla wzmocnienia niemczyzny.

O § 61 konstytucji niemieckiej.

Paryż, 9 września (PAT). Clemenceau zaproponował Radzie Najwyższej wysłanie do Niemiec nowego krótkiego ultimatum z żądaniem bezwarunkowego zastosowania się do żądań ententy (w sprawie artykułu 61 konstytucji niemieckiej).

Wycofanie wojsk niemieckich z Estonji.

Berlin, 10 września (PAT). Wycofywanie wojsk niemieckich ze Estonji odbywa się w dalszym ciągu. Dotąd wycofano korpus rezerwowy ochotniczy. Okrąg na południe od Kłajpedy wolny jest od wojsk niemieckich.

Aresztowania w Kownie.

Warszawa, 10 września (PAT). Na rozkaz Taryby aresztowano w Kownie 517 osób. Żadnej z aresztowanych osób nie przedłożono aktu oskarżenia.

Przy aresztowaniu władze niemieckie dopuszczały się gwałtów, bicia i t.p. Wszystkie instytucje polskie są pozamykane.

Anglja zwalnia jeńców.

Kolonja, 10 września, (PAT). Radjo pozn. Drogą z Roterdamu przybyło do Koblencji i Moguncji 14000 jeńców z niewoli angielskiej.

Renner wyjechał do Wiednia.

Lugano, 9 września (PAT). Kanclerz państwa Renner wyjechał z Wiednia i przybył wczoraj do Paryża. Podpisanie traktatu odbędzie się w środę przed południem. Delegacja austrjacka zawiadomiła Radę Najwyższą, iż kanclerz Renner ma wszelkie pełnomocnictwa do podpisania traktatu.

Ze Stolicy.

Kredyt dla gmin.

Do wszystkich przewodniczących, wydziałów powiatowych, prezydentów i burmistrzów min. spraw wewnętrznych rozesłało okólnik następujący:

„W związku z organizacją Banku Komunalnego, min. spr. wewn. podaje do wiadomości, że z chwilą powstania banku, skarb Państwa przestanie być źródłem kredytu dla związków komunalnych. Związki komunalne które obecnie nie zaopatrzą się w niezbędną ilość akcji (par. 5 statutu) będą narazie pozbawione dwu poważnych źródeł kredytowych. Z tego powodu w interesie samych związków komunalnych jest wskazane zapisywanie się niezwłocznie na akcjonarjuszów banku zwłaszcza, że będzie on instytucją samych związków samorządnych przez nich kierowaną".

Ameryka dla dzieci polskich.

Major W. R. Nellagar, dyrektor amerykańskiej misji ratunkowej dla dzieci, oświadczył min. spr. zagranicznych, że organizacja ta zamierza dalej rozwijać w Polsce swoją działalność". Koszt dostarczenia żywności i ubrań dla małoletnich w kraju naszym wyniesie podczas zimy około 8-u miljonów dolarów, które misja zebrała lub zamierza zebrać drógą składek prywatnych, w tym celu byłoby pożądanem, aby wszystkie dobroczynne zrzeszenia w Ameryce, pracujące dla dziatwy w Polsce, współdziałały z misją i przesyłały uzbierane fundusze do jej biura w New-Yorku (Broadway 115). Są to wdzięczne echa błogosławionej działalności pana Hoovera dla Polski.

Jak kneblować prasę.

„W uzupełnieniu okólnika z dnia 14 lutego r. b. w przedmiocie stosunku urzędowych władz administracyjnych do prasy (Dz. Urz. № 12, poz. 142) p. minister spr. wewn. wyjaśnia iż stosować areszt na czasopisma i druki w myśl art. 27 dekretu o tymczasowych przepisach prasowych, należy każdorazowo na podstawie pisemnego rozporządzenia, wydanego przez kompetentne władze (naczelnika policji państwowej, powiatowego komisarza rządowego). Funkcjonarjusze policji, wykonywający rozporządzenie nałożenia aresztu, obowiązani są na miejscu wylegitymować się odnośnem rozporządzeniem na piśmie, a po dokonaniu zajęcia nakładu zażądać odpowiedniego poświadczenia o dokonaniu aresztu i pokwitować z ilości zajętych druków. Podczas wykonywania obowiązków wypływających z nałożenia aresztu, funkcjonarjusze policji powinni zachować się grzecznie, unikając wszelkich gróźb, podnoszenia głosu i t. p.".

Delegacja ze Śląska Cieszyńskiego.

W Warszawie bawiła delegacja ludności powiatu jabłonkowskiego na Śląsku Cieszyńskim, któremu grozi oderwanie od Polski. Prowadził ją zasłużony działacz śląski ks. Franciszek Michejda z Nawsia. Delegacja była wyrazicielką opinji 50 tysięcy ludności polskiej tego zakątka, który jest skazany na przyłączenie do Czech, aby one miały dobrą komunikację z Słowaczyzną.

W niedzielę ludność cała najenergiczniej protestowała na wiecu w Jabłonkowie, wczoraj zaś rezolucje te przedłożyła rządowi i Naczelnikowi Państwa. Oba te czynniki obiecały użyć wszelkich sił, aby uratować tę ziemię od utraty.

Co słychać nowego?

Z Dowództwa Okręgu Generalnego.

(—) Audjencje dla osób cywilnych u Dowódcy Okręgu Generalnego odbywają się codziennie od 10 i pół do 11-ej, u szefa sztabu D. O. Gen. — codziennie od 12-ej — 1-ej.

Państwowa Szkoła włókiennicza w Łodzi.

— Dziwnem się wydaje, że potężny nasz przemysł włóknisty nie dotąd nie zrobił dla przygotowania sił odpowiednich do jego obsługi. Wszystkie siły kierownicze w naszych przędzalniach, farbiarniach i tkalniach zdobywały swą wiedzę zawodową po za granicami kraju. W braku zaś sił krajowych posługiwano się zwykle cudzoziemcami (choć na tem dobrze przemysł nasz nie wychodził, dostawano bowiem przeważnie szumowiny, jakkolwiek fabrykanci mieli względy dla tych miernot cudzoziemskich). Chodzi przeto o dwa ważne względy w kierowaniu przemysłem naszym. Wyszkolenie u nas na miejscu sił zawodowych i wyparcia napływu cudzoziemców, jak się wyżej rzekło — miernot, ale za to drogo opłacanych, Trzeba jeszcze wziąć pod uwagę bardzo mały odsetek ludzi mogących wyjechać za granicę. Tym wszystkim brakom i potrzebom ma zadośćuczynić „Panstwowa Szkoła włókiennicza w Łodzi", która zostanie otwartą od 1-go październikа r. b. przy ul. Panskiej nr. 115 Do szkoły tej będą przyjmowani uczniowie z ukończonych 4-ch klas gimnazjalnych lub 7-mio oddziałowej szkoły powszechnej. Ogólnokształcące przedmioty wykładane będą w szkole w zakresie 4-ch starszych klas gimnazjalnych. Wpis wynosić będzie 200 mk. rocznie. Wychowańcy otrzymują prawa średnich zakładów naukowych. Szkoła posiadać będzie 3 wydziały: przędzalniczy, tkacki i farbiarsko-wykończalniczy. Po skończeniu szkoły absolwent zostaje kandydatem na majstra, po upływie zaś 1 do 3 lat praktyki pozostanie majstrem. Dyrektorem tej szkoły został p. A. Trojanowski, inżynier-przędzalnik, zaszczytnie znany z prac swoich na polu zawodowego piśmiennictwa. Dobór personelu przypuszczać każe, że szkoła ta stanie na poziomie szkół dobrych i przyniesie prawdziwy pożytek przemysłowi naszemu. Szkoła mieścić się będzie przy ul. Panskiej nr. 115, jednak praktyczne wykłady z tkactwa i przędzalnictwa odbywać się będą na maszynach szkoły rzemiosł przy ul. Wodnej 9.

Zapisy kandydatów przyjmowane są codziennie w gmachu szkolnym (sąd okręgowy) przy ul. Panskiej nr. 115.

Odezwa Rady Miejskiej wydaje skutki.

(—) Na skutek demagogicznej odezwy uchwalonej przez większość Rady Miejskiej p. St. Deryng złożył mandat członka Rady.

Ceny ryb.

Aż do odwołania lub do zmiany niniejszego rozporządzenia w Łodzi Urząd Walki z Lichwą i Spekulacją uważać będzie sprzedaż ryb w detalu po wyższych niż niżej oznaczonych cenach za lichwę i karać będzie winnych na podstawie dekretu Naczelnika Panstwa z dnia 16 stycznia 1919 r. aresztem do trzech miesięcy lub grzywną do 50000 Mr.

Ryby stawowe:

Karpie wybór (od 2 funt.) za żywe 8.—, za śnięte 6.—, karpie średnie (od trzy ćwierci do 2 funt.) 6.— i 5.—, karasie wybór 9.— i 6.50, karasie średnie (od 4—5 na f.) 7.— i 4.50, szczupaki wybór (od 2 f.) 10.— i 8.—, szczupaki średnie (do 2 funt.) 8.— i 6.—, liny wybór (od półtora funt.) 7.50 i 6.—, liny średnie (do półtora funta) 6.— i 4.50.

Biała ryba wiślana:

Sandacze wybór (od 2 f.) za żywe 12.—, za śnięte 10.—, sandacze średnie 10.— i 8.—, pstrągi wybór —, pstrągi średnie —, Barwany wybór 10.— i 8.—, barwany średnie —, leszcze wybór (od 2 f.) 8.— i 6.—, leszcze średnie (do 2 f.) 6.— i 5.—, sum wybór (od 20 f.) 7.—, sum średni (do 20 f.) 5.—, węgorze wybór (od 2 f) 10.— i 8.—, węgorze średnie 8.— i 6.—, łosoś wybór (od 15 f.) 14.—, łosoś średni 12.—, ostry 7.— i 5.—, jazie 7.— i 5.—, klonie 7.— i 5.—, świnki 7.— i 5.—, krasnopiórki 7.— i 5.—, rapy 7.— i 5.—, okonie wybór (od ćwierć f.) 5.— i 4.—, okonie średnie 4.— i 3.—, płocie średnie 4.— i 3.—, płocie drobne 3.— i 2.—.

Hurtowa cena ryb wyborowych jest 1 markę niższa, a ryb średnich i drobnych o 50 fen. niższa.

Łódź, dn. 9 września 1919 r.

Szef Urzędu Walki z Lichwą i Spekulacją w Łodzi

Alfred Naleszkiewicz.

Zebranie w Sali Koncertowej.

(—) W piątek d. 12 września o godz. 7 wiecz. w Sali Koncertowej Dzielna 18 odbędnie się zebranie sprawozdawcze z Paryskiego Zjazdu Międzynarodowego spółdzielczego. Delegat rządu polskiego na kongres, p. Władysław Wolert, poda przebieg obrad, wyniki Zjazdu i omówi sprawy: odbudowy międzynarodowego Związku kooperatystów, stworzenie hurtowni współdzielczej i stosunków ekonomicznych narodów po wojnie.

Bilety po 50 fen. do nabycia w sklepach „Łodzianina".

Otwarcie kursów dla odkażaczy.

(o) Z inicjatywy przew. Wydz. Zdr. Pub., d-r Koziołkiewicza, powstały kursa dla odkażaczy, których otwarcie nastąpiło w dniu 9 b. m.

Otwarcie w asystencji lekarzy - wykładowców dokonał d-r Koziołkiewicz który też w serdecznych, a pełnych powagi słowach wspomniał o szczytnych obowiązkach odkażaczy.

Poświęcenie sztandaru.

W niedzielę wedle zapowiedzianego przez Związek Urz. Skarb. programu o g. 9 i pół r. wyruszył z zwiniętym sztandarem na czele orkiestry pochód z pod gmachu zarządu skarbowego przy Al Kościuszki № 14, w którym wzięli udział prezes zarządu skarbowego, zaproszeni delegaci różnych instytucji, urzędnicy skarbowi, straż skarbowa i adepci szkoły straży skarbowej.

Po przybyciu do kościoła Św. Stanisława Kostki sztandar ustawiono w presbiterjum, gdzie ks. prałat Tymieniecki dokonał poświęcenia go. Ojcami chrzestnymi byli p.p. prezes Pilcer i p. A. Książek.

Następnie ks. prał. Tymieniecki w asyście księży Nowickiego i Rabińskiego odprawił uroczystą mszę św. po skończeniu której proboszcz konstantynowski ks. Gebartowski wygłosił okolicznościowe kazanie, wskazując na znaczenie skarbu w całokształcie życia państwowego i nawiązując do naszej świetnej historji oraz naszego wielkiego ongi bogactwa narodowego. Następnie odczytał akt podpisany przez uczestników uroczystości poświęcenia sztandaru.

Podczas mszy przez chór urzędników państwowych odśpiewana została msza Gounoda, a przez duet odpowiednia arja. Prócz tego wykonano udatnie duet skrzypcowo-wiolonczelowy.

Po skończonych ceremonjach, na placu przed kościołem przed sztandarem, delegacją i zarządem skarbowym wykonana została w takt muzyki defilada aspirantów skarbowych, poczem pochód uformował się i przez ulicę Piotrkowską i Benedykta i przy dźwiękach orkiestry wrócił do gmachu zarządu skarbowego, w ogrodzie którego dokonano zdjęcia fotograficznego uczestników pochodu.

Następnie w gospodzie urzędników państwowych przy udziale przedstawicieli duchowieństwa, władz wojskowych, władz skarbowych, prasy, delegatów z Warszawy i miejscowych odbył się wspólny obiad z urzędnikami skarbowymi, podczas którego wznoszono szereg toastów, wyrażając życzenia rozwoju dla związku, oraz wskazując ważność zadania leżącego przed urzędnikiem w naszym odradzającym się państwie.

Wieczorem w tejże gospodzie odbyły się popisy drużyn artystycznych Związku, na wstępie których p. Orłowski wypowiedział następujący własny wiersz okolicznościowy:

Nasz sztandar.

Odnalazł naród swój złoty róg.
Róg zagrzmiał! Na krańce Ojczyzny,
Z hasłem na sztandarach: Wiara! Bóg!
Nie bacząc na rany i blizny,
Poszli żołnierze-bohaterzy,
Oznaczać bagnetem granice.
Na nas zaś obowiązek leży,
Napełniać narodu skarbnice.

Dziś zatem pod sztandarem klęczą,
Modląc się i korząc do ziemi,
Skarbu stróże. W Pannę Najświętszą
I Orła Białego wpatrzeni.
A chwili drogiej tej wspomnienie,
W pamięci zawsze pozostanie.
Wspomni ją inne pokolenie,
Słysząc sztandaru łopotanie.

Ilu z zebranych pośród nas,
Pracując w ciężkich dniach niewoli,
Pragnęło aby nastał czas —
Czas lepszej i jaśniejszej doli.
Ile to razy myśl płomienna,
Zadławić wrogów zapragnęła!
Lecz rozpacz zdaje się bezdenna,
Z wściekłością głowy wasze gięła,

I trwając w pracy tak do końca,
Aż padły w walce wrogie moce.
Ledwie się przedarł promień słońca,
Stawiacie kraj nasz na epoce.

Aż nas młodych do szeregu
Bierzecie — Zwiecie kolegami.
Uczycie jak iść w życia biegu.
My dumni, że idziemy z wami!

I pełne szczęścia serca nasze,
Że tak wyroki pozwoliły;
Że nasze chęci — trudy wasze,
W tym się sztandarze zespoiły.
Więc sztandar nasz to symbol święty
I dusz i pracy pojednania
I każdy z nas, niech nieugięty!
Wytrwa do końca — do rozstania.

Oddajmy go następcom godnie,
Niech nas nie dotknie żadna skarga.
A będzie tak! Tak niezawodnie!
Żarliwie szepcze każda warga.
Więc wy zasobni, zasobni doświadczeniem;
Prowadźcie nas! — Przewódźcie nam!
A Ciebie Panie każdym tchnieniem
Błagamy: Szczęść! Błogosław nam!

Następnie popisywał się chór, p. Z. Tymowska wykonała kilka deklamacji zaś kółko dramatyczne odegrało 3 akt. sztukę „Surdut i siermięga" przydługą trochę jak na przedstawienie amatorskie, wykonane zresztą wcale nieźle.

Komunikaty.

W niedzielę 7 b. m. przybył do Łodzi pierwszy transport Górnoślązaków, złożony z 24 osób, który został umieszczony w Domu E apowym, Milsza 51.

Komitet Wykonawczy pragnąc roztoczyć nad przybyłymi opiekę moralną zwrócił się do Towarzystwa Krajoznawczego, Stowarzyszenia Nauczycieli Chrześcijan i Koła Polek z propozycją urządzenia dla uchodźców cyklu pogadanek, odczytów i wycieczek w okolice Łodzi.

Dalsze niewielkie transporty z Sosnowca spodziewane są w dniach najbliższych.

Komitet Wykonawczy na posiedzeniu dnia 9 b. m uchwalił wysłać do Sosnowca mk. 30,000—delegując równocześnie przewodniczącego p. Chwalbińskiego do Głównego Komitetu w Sosnowcu dla omówienia dalszej akcji ratunkowej.

Zabawa w Helenowie, urządzona 7 b. m. dała rezultat poważny, gdyż przyniosła dzięki poparciu publiczności czystego zysku mk. 14229.93 fen.

Składając serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do osiągnięcia tak dużego dochodu, Komitet przeprasza równocześnie Publiczność, za brak orkiestry w czasie zabawy. Przyobiecano nam orkiestrę, lecz z przyczyn od Komitetu niezależnych, orkiestra nie zjawiła się, a Komitet nie miał już możności zamówienia drugiej.

Komitet Doraźnej Pomocy dla Górnoślązaków na okręg Łódzki.

Odczyt.

W sobotę dnia 13-go b. m. staraniem Stowarzyszenia Akuszerek w sali Domu Ludowego Przejazd 34, będzie wygłoszony przez d-rą akusz. Goldenberga odczyt p. t. „Ciąża i suchoty".

Teatr, muzyka i sztuka.

—:—

Teatr Polski.

Dzisiejszy wieczór w Teatrze Polskim wypełni świetna komedja F. Zabłockiego p. t. „Fircyk w zalotach". Ten pełen gracji utwór klasycznej komedji XVIII wieku, dzięki doskonałej grze zespołu (p. Dmi... Rychł wskiej, Zbikowskiej, M... R... wicza, Puchalskiego i Trakowicza), reżyserji J. Leśniewskiego i wykwintnym dekoracjom W. Gromka, zdobył zupełny sukces artystyczny i kasowy. Na dwóch pierwszych przedstawieniach tej sztuki, teatr był przepełniony.

Premjera „Prusaków" J. Borawskiego obudziła wielkie zainteresowanie wśród publiczności i ze względu na aktualną treść sztuki, i ze względu na autora-aktora, który będzie obecny na premierze. Sztukę reżyseruje J. Leśniewski. Premjera naznaczona na piątek dnia 12 b. m.

Wielki koncert.

Znakomita śpiewaczka koloraturowa Opery Medjolańskiej p-ni Marja Cavalieri, oraz bohaterski tenor Opery Warszawskiej p. Ignacy Dygas wystąpią d. 14 b. m. w Sali Koncertowej o godz. 8 wieczorem. Pani Cavalerie występowała ostatnio z wielkim powodzeniem w Norwegji, Szwecji i Austrji, wywołując wszędzie niebywały entuzjazm ze strony publiczności.

O p. Dygasie zbytecznem jest rozpisywać się, gdyż ilekroć śpiewa ten u azuje się na estradzie, owacjom i oklaskom niema końca.

To też nie ulega wątpliwości, że koncert ten cieszyć się będzie ogromnym powodzeniem.

Bilety u Alfreda Straucha, ulica Dzielna 12.

Ofiary.

Wanda Brand składa 10 mk. na biednych.

Leokadja Nicińska składa 10 mk. na biednych.

Marja Bonclerówna składa 15 mk. na Komitet doraźnej pomocy dla Górnoślązaków.

GIEŁDA.

Warszawa, 10 września

	Wart. kup. Żąd. Pośr.
Ruble carskie a 100	102.75-101.25
Ruble caskie a 1000	33.25-32.25
Korony	49.75-50.00
Franki	370-379.00
Sterlingi	127
Dolary	33.25-33.50

SCALA Teatr

Dziś i dni następnych 8,30 wiecz., w sobotę, niedzielę o godz. 6 i 8.30 w. Kabaret i Walki

Dobrze dobrane 4 pary walczące 8 numerów kabaretowych między innemi: 2 wielkie świeżo przybyłe atrakcje: 1) Rąbanie drzewa na głowie Mańko-Cyklopa 2) Lutow skręci i pognie sztaby żelazne, zegnie szynę budowlaną na swym karku obciążoną 20-30 ludzi. Ceny miejsc zniżone. I-e miejsce 10 mk. Galerja 2 mk. Bilety do nabycia w kasie teatru od 11—1 i od 5—10 wiecz. Uwaga: w poniedziałek pożegnalne przedstawienie.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Łodzi wydaje obszerny Kalendarz-Informator na r. 1920, do którego przyjmuje ogłoszenia firm handlowych i przemysłowych Wydział Statystyczny, ul. Dzielna 2-a, w godz. od 10-ej rano do 12-ej po poł.

Do zbierania tychże ogłoszeń upoważniony został również p. Jan Ruszkowski, ul. Orla nr. 9.

Informator na rok 1920 zawierać będzie spis firm handlowych i przemysłowych, taryfę posesji m. Łodzi oraz oddziały: a) adresowy, b) handlowo-przemysłowy i c) obszerny dział ogólno-informacyjny (władze, poczta, telegraf, koleje, taryfy, stemple, podatki etc.), tudzież mapy, wykresy i t. p.

Magistrat.

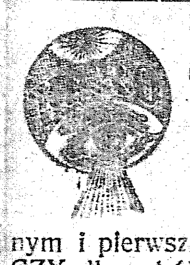

Kazimierz Roszak

Łódź, Dzielna Nr. 1. Tel. 23-44.

Zakład Optyczno-Chirurgiczny z działami: fizycznym, chemicznym, elektrotechnicznym ortopedycznym, fotograficznym i pierwsza w Łodzi PRACOWNIA PRZEZROCZY dla szkół, odczytów i t. p. Szkła SKOMBINOWANE stale na składzie. Nadeszły świeże aparaty fotograficzne. WAŻNE dla FABRYK. Reperacja manometrów kotłowych dokładnie i solidnie.

Kaszel, chrypkę, duszność usuwają „Pastylki Belgijskie" z marką „kogut" (Krajowa Walda). Żądać w aptekach, składach aptecznych „Pastylek Belgijskich, z marką kogut"

Ogłoszenia drobne

AAAA Polecam garderobę męską i damską switry spódniczki, bluzki, spodnie, obuwie, obrazy, materjały na ubrania i kostjumy, jedwabie. Wielki wybór płócienek kolorowych na bieliznę, bluzki, fartuchy wsypy i t. p. Sklep komisowy wł. Łunkiewicza, Łódź Sienkiewicza (Mikołajewska 67).

A. A. A. Potrzebne freblanki inteligentne z praktyką i świadectwami. Pierwszorzędne Biuro Nauczycielskie F. Sękowskiej Przejazd 14.

August Ubrich, zamieszkały na Matejki nr. 9 zgubił paszport rosyjski zapasowy wydany w Łodzi.

A. Meble tapicerskie i stolarskie, sprzedaję Dzielna 5, 1 p. front magazyn Derejskiego.

Akuszerka M. Drzymała przyjmuje ul Piotrkowska 223 m. 25.

Poszukiwany od 15 września pokój umeblowany możliwie z fortepianem lub pianinem w dobrym punkcie. Oferty z ceną do Redakcji pod W. L.

Wynajmę fortepian w dobrym stanie. Oferty pod W. L. do Redakcji.

Fryzjer Ignacy Stępiński z Kruczej, mieszka obecnie Starozarzewska nr. 18.

Potrzebna uczenica do kwiaciarni, ul. Piotrkowska 122.

Najtańsza posezonowa wyprzedaż resztek: Bostony, szewioty, tuchkrepy, korty, welury na palta, sukna, wełna i bawełna na bluski, suknie i kostjumy, jedwabie otaminy, batysty białe i kolorowe, cajgi, barchany, chustki. Prawie o 50 proc. taniej niż wszędzie, bo w mieszkaniu prywatnem. Uwaga! dla kupców ustępstwa. Kilińskiego nr. 40 (Widzewska) fr. II p. m. 10.

Frajda Estera Kapitalnik, ul. Głowna 62, zgubiła kartę węglową.

Foreńska Antonina, Bednarska 6 zgubiła legitymację chlebową nr. 5832 na 2 osoby.

Mendel Dorn, ul. Targowa 53, zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb dla 7 osób.

Maszynę Singera, otomanę szafę, stół, wieszak stojący, płyty gramofonowe sprzedam, Aleje Kościuszki 25—7

Józef Albrecht, ul. Grodzieńska nr. 7, zgubił kartę węglową nr. 28267.

Młoda pani nka poszukuje miejsca kelnerki w restauracji, kawiarni lub cukierni. Targowa 9, Skalska.

Poszukiwany od 15-go września pokój umeblowany możliwie z fortepianem lub pianinem w dobrym punkcie. Oferty z ceną do Redakcji pod W. L.

Państwowa Szkoła Włókiennicza

w Łodzi, Pańska 115,

z wydziałami:

przędzalniczym, tkackim i farbiarsko-wykończalnym

Zapisy kandydatów za świadectwami z ukończenia 4 klasowej Szkoły Średniej lub z ukończenia 7 oddziałów Szkoły Powszechnej przyjmuje Kancelarja Szkoły, Pańska 115 (gdzie obecnie Sąd Okręgowy), pokój № 26 codziennie (prócz niedziel i świąt) od godz. 10 rano do 1 po południu.

Dyrektor szkoły A. TROJANOWSKI.

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE zmiękcza i usuwa bez bólu **Cholekinaza** H. Niemojewskiego.

❋ ❋ ❋ ❋ ❋ **Ataki w zupełności ustają.** ❋ ❋ ❋ ❋ ❋

Objawy (początkowe). Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewania w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna jak woda. Język obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w kiszkach. Bóle i zawroty głowy. **Objawy** (podczas ataków). Silne zdenerwowanie. W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej - w pasie—krzyżu i sięga aż do łopatki. Wzdęcia brzucha, rozsadzenie żeber i parcie na kiszkę stolcową. Brak tchu, oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółcią, dreszcze, zimne poty, żółtaczka. — — —

Bliższych informacji udziela: Aptekarz-fizjolog H. Niemojewski, Warszawa, Nowy-Świat 16, m.27

Karola 8. **Pawła Kina** Karola 8.

Uczelnia Praktycznej Handlowości

Najkrótsza Stenografja najłatwiejsza

buchalterja | rachunkowość
korespondencja | pisanie na masz.

Język angielski i francuski.

Konstanty Kawecki i S-ka

Łódź Przejazd 21.

Sidorosten do kotłów | Dachówki
Lakiery do żelaza | wapno, cement gips
Smary Tovota | tektura smołowcowa
„ do wozów | masa sklejna
„ do lin | drzewo wagonowo
szpiki apreturowe | i ze składu.

Exikator do drzewa.

Poznań

FR. PRZYBYŁ

ul. Dąbrowskiego 9|11.

Mam na sprzedaż 40 majątków ziemskich od 200 do 300 morgów pruskich i 40 domów w Poznaniu dobrze się rentujących z zaliczką 50 do 300,000 mk. oraz cukiernie i restauracje.

Atrament szkolny biurowy kolorowy

tusze, gumę do klejenia, pastę do obuwia

poleca

Marjan Wacław Gliński

Łódź, ul. Sienkiewicza 34.

Dr. Dutkiewicz

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych.

ul. Piotrkowska 50.

o 9— 11½ r. i od 4-7 po poł.

Największy Polski

Zakład Graficzny

w ŁODZI, Piotrkowska 91

Z. TERAKOWSKI i S-KA

Wykonywuje wszelkie roboty w zakres Litografji, Drukarni i Introligatorni wchodzące jak: papiery wartościowe, podręczniki szkolne, wszelkie druki afiszowe w kolorach, księgi handlowe, torebki, pudełka i t. p.

Dr. Garliński

Przejazd 36

choroby oczne

przyjmuje od 11—1 i od 5—7.

Dr. H. Sadkowski

Choroby wewnętrzne

specjalnie żołądka i kiszek)

Łódź, ul. Piotrkowska № 120

Od 9—1 i od 5—7 po poł)

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja № 11.

Choroby skórne i weneryczne

Godziny przyjęć: od 9—11 i do 6—7 i pół p. p. Panie 11—12 rano

LICYTACJE PRZYMUSOWE.

W piątek dn. 12 września 1919 roku odbędą się następujące licytacje za gotówkę:

Między g. 9 — 3 po południu:

ul. Piotrkowska nr. 122—kredens, ul. Ewangelicka nr. 8—pianino, ul. Andrzeja nr. 58—maszyna do szycia, ul. Wólczańska nr. 17—kredens, lustro, ul. Grabowa nr. 23—biurko, kanapa, ul. Wązka nr. 11—zegar, ul. Rokicińska nr. 13—kredens.

Łódź dn. 10 września 1919 r.

Miejski Urząd Sekwestracyjny.

Za redaktora naczelnego: Lucjan Dąbrowski.

Wydawca Wiktor Gałdziński.